

Sygn. akt *I ACa 110/20*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia Mariola Głowacka**

Sędziowie: **Małgorzata Gulczyńska /spr./**

Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

Protokolant: **st.sekr.sąd. Kinga Kwiatkowska**

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2021 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **Stowarzyszenia Z. (...) w K. (...)**

przeciwko **Zarządcy masy sanacyjnej (...) Spółka Akcyjna w P. w restrukturyzacji**

o udzielenie informacji

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 23 maja 2019 r. sygn. akt XVIII C 216/16

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 885 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Małgorzata Gulczyńska Mariola Głowacka Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

--	--	--

I ACa 110/20

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo Stowarzyszenia Z. (...) z siedzibą w K. i zobowiązał (...) SA z siedzibą w P. do:

1) udzielenia powodowi informacji:

a. o urządzeniach reprograficznych sprowadzonych do Polski i tu przez niego sprzedanych osobom trzecim w okresie od 1 kwietnia 2010 r. do 30 czerwca 2011 r. w formie wykazu tych urządzeń z podaniem: nazwy towarowej, typu

urządzenia, daty sprowadzenia do Polski, daty sprzedaży, wydajności urządzenia (rozumianej jako maksymalna ilość kopii lub skanów, jaką urządzenie jest w stanie wykonać w ciągu jednej minuty) oraz ceny sprzedaży urządzenia,

b. o urządzeniach reprograficznych sprowadzonych do Polski i tu przez niego sprzedanych osobom trzecim – w okresie od 1 lipca 2011 r. do 30 września 2015 r. w formie wykazu tychże urządzeń z podaniem: nazwy towarowej, typu urządzenia, daty sprowadzenia do Polski, daty sprzedaży oraz ceny sprzedaży urządzenia,

2) udostępnienia powodowi dokumentów w postaci deklaracji (...), jednolitych Dokumentów Administracyjnych (...) oraz faktur dokumentujących zakup przez pozwanego urządzeń reprograficznych za granicą oraz faktur dokumentujących sprzedaż przez pozwanego urządzeń reprograficznych w Polsce za okres od 1 kwietnia 2010 r. do 30 września 2015 r., potwierdzających odpowiednio fakt sprowadzenia przez pozwanego do Polski oraz sprzedaży przez niego w Polsce urządzeń reprograficznych.

Ponadto Sąd orzekł o kosztach procesu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości poprzez odmowę zastosowania w niniejszej sprawie art. 105 ust. 2 ustawy Pr. aut. oraz § 2 ust. 1 pkt 3 oraz § 4 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Kultury z dnia 2 czerwca 2003 roku w sprawie określenia kategorii urządzeń i nośników służących do utrwalania utworów oraz opłat od tych urządzeń i nośników z tytułu ich sprzedaży przez producentów i importerów jako niezgodnych z art. 5 ust. 2 lit. a) i lit. b) Dyrektywy 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym. Zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia informacyjnego powoda jako roszczenia pochodnego od roszczenia o zapłatę opłaty określonej w art. 20 ust. 1 pr. aut. za okres od dnia 1 kwietnia 2011 r. do dnia 29 października 2012 r. Ponadto wniósł o zasądzenie od powoda na swoją rzecz wszystkich kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu wniosku o odrzucenie pozwu pozwany powołał się na regulacje statutowe powodowego stowarzyszenia.

Pozwany wywodził, że nie podlega obowiązkowi wnoszenia opłaty z art. 20 pr. aut., jak również obowiązkowi informacyjnemu z art. 105 ust. 2 tej ustawy, jako że dla możliwości żądania ustalenia wysokości roszczenia, powód musi uprzednio wykazać jego zasadę. W ocenie pozwanego, powód obowiązkowi temu uchybił. Pozwany wskazał, że załączone do pozwu dokumenty nie wykazały istnienia obowiązku uiszczenia przez pozwanego opłaty reprograficznej z tytułu importu urządzeń i/lub nośników objętych opłatą. Podniósł, że przedmiot działalności ujawniony w rejestrze nie pokrywa się w pełni z prowadzoną działalnością gospodarczą. Ponadto z treści dołączonych wydruków ze strony internetowej nie wynika, że wyprodukował lub zaimportował oferowane do sprzedaży urządzenia. Z dołączonych do pozwu wykazów przykładowych postępowań przetargowych wynika, że oferowane w przetargu urządzenia nie są objęte opłatą reprograficzną, z uwagi na to, że opłata ta obejmuje wyłączenie urządzenia i/lub nośniki, które wykorzystywane są do zwielokrotnienia utworów objętych ochroną prawnoautorską w ramach dozwolonego użytku, tj. wyłącznie przez osoby fizyczne. Tymczasem, zamawiającym były jednostki wojskowe, skarbowe, oświatowe czy zdrowotne.

Pozwany zarzucił również, że nie jest importerem w rozumieniu art. 20 ust. 1 pr. aut., gdyż z uwagi na brak definicji legalnej tego pojęcia, konieczne jest jego ustalenie w oparciu o wykładnię systemową oraz celowościową. Przepisy prawa krajowego winny być tłumaczone przy uwzględnieniu wykładni prowszpólnotowej. W konsekwencji pojęcie importer na gruncie art. 20 ust. 1 pr. aut. winno być wykładane przede wszystkim przez pryzmat przepisów wydanych w związku z akcesją Polski do Unii Europejskiej, jak np. ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. o systemie oceny zgodności, która określa importera jako m.in. osobę prawną, która wprowadza do obrotu lub oddaje do użytku wyroby pochodzące z krajów trzecich, tj. pochodzących z krajów członkowskich spoza Unii Europejskiej.

Pozwany wskazał, że opłatą reprograficzną mogą być objęte wyłącznie te urządzenia, które wykorzystywane są do kopiowania utworów przez osoby fizyczne niewykonyjące działalności gospodarczej. Przepis art. 20 ust. 1 pr. aut., zdaniem pozwanego, pozostaje w sprzeczności z art. 5 ust. 2 lit. a) i lit. b) Dyrektywy 2001/29/WE, albowiem przepis

art. 20 ust. 1 pr. aut. obejmuje wszystkie transakcje sprzedaży urządzeń lub/i nośników służących do zwielokrotniania utworów objętych ochroną prawnoautorską, bez względu na końcowego odbiorcę tych urządzeń lub/i nośników. Przepisy ustawy nie wprowadzają równocześnie żadnego mechanizmu pozwalającego na zwrot opłat uiszczonych przez importerów i/lub producentów urządzeń i/lub nośników na rzecz osób prawnych (jednostek organizacyjnych) lub osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą. Sprzeczność prawa krajowego z przepisami prawa Unii Europejskiej obliguje Sąd krajowy do odmowy zastosowania prawa krajowego w rozpatrywanej sprawie. Z kolei zakres obowiązku informacyjnego z art. 105 ust. 2 pr. aut. jest pochodną zakresu obowiązku producenta i/lub importera do uiszczenia opłaty reprograficznej. Sprzeczność art. 20 ust. 1 pr. aut. z przepisami unijnymi wyłącza możliwość jego zastosowania przez Sąd orzekający. W konsekwencji brak jest również podstaw do zastosowania w sprawie art. 105 ust. 2 pr. aut.

Pozwany podał dodatkowo, że model dochodzenia opłaty reprograficznej przyjęty przez polskiego ustawodawcę w art. 20 pr. aut. oraz § 3 i 4 Rozporządzenia jest sprzeczny z wyrażoną zasadą pewności obrotu prawnego.

Zarzucił też, że żądanie udzielenia informacji i udostępnienia dokumentów wykracza poza zakres kompetencji informacyjnej przyznanej powodowi na podstawie art. 105 ust. 2 pr. aut.

Postanowieniem z dnia 6 października 2016 r. Sąd oddalił wniosek pozwanego i odmówił odrzucenia pozwu, uznając że droga sądowa w niniejszym postępowaniu jest dopuszczalna. Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowieniem z 22 lutego 2017 r. (sygn. akt I ACz 218/17) oddalił zażalenie pozwanego wyjaśniając, że podniesiony przez pozwanego zarzut niedopuszczalności drogi sądowej jest bezpodstawny.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Zgodnie ze statutem, celem działalności powodowego stowarzyszenia jest zbiorowe zarządzanie i ochrona praw autorskich w zakresie reprodukcji, wprowadzania do obrotu, wprowadzania do pamięci komputera, zwielokrotniania i rozpowszechniania, a także działania na rzecz rozwoju nauki i techniki oraz zabezpieczenia i ochrony majątkowych interesów twórców dzieł naukowych i technicznych.

Obwieszczeniem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 26 marca 2009 r. w sprawie ogłoszenia decyzji Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego o udzieleniu i o cofnięciu zezwoleń na podjęcie działalności organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi (M. P. z 2009 r., nr 21 poz. 270) ogłoszono decyzję o udzieleniu powodowi zezwolenia na:

I. zbiorowe zarządzanie prawami autorskimi do utworów naukowych i technicznych na następujących polach eksploatacji:

- 1) utrwalanie,
- 2) zwielokrotnianie jakkolwiek techniką egzemplarzy utworu, w tym techniką drukarską, reprograficzną, zapisu magnetycznego lub cyfrowego,
- 3) wprowadzanie do obrotu,
- 4) użyczenie,
- 5) najem,
- 6) wyświetlanie,
- 7) publiczne odtwarzanie,
- 8) nadawanie,

9) reemitowanie,

10) publiczne udostępnianie utworu w taki sposób, aby każdy mógł mieć do niego dostęp w miejscu i w czasie przez siebie wybranym;

II. pobieranie od ośrodków informacji lub dokumentacji wynagrodzenia za odpłatne udostępnianie egzemplarzy fragmentów utworów.

K. (...) SA prowadzi działalność gospodarczą, w ramach której sprowadza do Polski i sprzedaje innym podmiotom urzędnicy reprograficzne umożliwiające uzyskanie kopii całości lub części egzemplarza opublikowanego utworu.

Pozwany był wzywany do zapłaty na rzecz powoda opłaty należnej za okres od 1 stycznia 2011 r. do 30 września 2014 r. oraz do przekazania informacji stanowiących podstawę określenia wysokości opłaty należnej za okres wyżej wskazany oraz udostępnienia powodowi dokumentacji stanowiącej źródło tych informacji. Obowiązku tego nie wykonał.

W toku sprawy Sąd uwzględnił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości w celu ustalenia czy w okresie od 1 kwietnia 2010 r. do 11 września 2015r. pozwany sprowadził do Polski z terenu innego państwa urzędnicy reprograficzne. Konsekwencją takiej decyzji było zobowiązanie pozwanego do udostępnienia biegłemu dokumentacji opisanej w treści powyższego postanowienia pod rygorem skutków procesowych wynikających z art. 232 § 2 k.p.c. Pozwany nie wykonał zobowiązania pomimo kilkakrotnie kierowanej przez Sąd oraz przez biegłego korespondencji. W konsekwencji Sąd pominął dowód z opinii biegłego. W ocenie Sądu, nie zasługiwały na aprobatę argumenty pozwanego odnoszące się do czasochłonności wykonania zobowiązania, jak i kosztów przygotowania dokumentacji. Pozwany na wykonanie zobowiązania Sądu miał ponad półtora roku. Pozwany nie może przerzucać obowiązku przechowywania i gromadzenia stosownej dokumentacji względnie kosztów jej zgromadzenia na inne podmioty, skoro obowiązek gromadzenia i posiadania opisanych w tezie dowodowej dokumentów obciążał go na mocy art. 105 ust. 2 w zw. z art. 20 ust. 1 prawa autorskiego, Pozwany szacując okres przechowywania dokumentacji winien wziąć pod uwagę okres przedawnienia roszczenia, a więc okres 10 letni zgodnie z ogólną regułą przedawnienia roszczeń majątkowych (art. 118 k.c.).

Podstawę roszczenia stanowił art. 105 ust. 2 ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. 2006 r., nr 90 poz. 631 ze zm., dalej „pr. aut.”), zgodnie z którym organizacja zbiorowego zarządzania może się domagać udzielenia informacji oraz udostępnienia dokumentów niezbędnych do określenia wysokości dochodzonych przez nią wynagrodzeń i opłat.

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że przewidziane w tym przepisie tzw. roszczenie informacyjne ma charakter materialnoprawny i nie pozostaje w immanentnym związku z innym postępowaniem rozpoznawczym, gdyż uzyskane za jego pomocą informacje mogą posłużyć jedynie do kontroli danych, które zostały wcześniej dobrowolnie przekazane lub do dokonania podziału świadczeń między uprawnionych (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 17 września 2009 r., III CZP 57/09, OSNC 2010, nr 4, poz. 49). Wskazuje się nawet, że dla realizacji tego roszczenia nie ma znaczenia, czy organizacja zbiorowego zarządzania w ogóle zamierza dochodzić na drodze sądowej określonych opłat i wynagrodzeń (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2013 r., I CSK 696/12, OSNC 2014, nr 6, poz. 66). Podkreśla się, że przesłanką roszczenia z art. 105 ust. 2 pr. aut. nie jest naruszenie autorskich praw majątkowych, gdyż znajduje ono zastosowanie do wszystkich roszczeń o wynagrodzenie i opłaty, których dochodzenie należy z mocy ustawy do organizacji zbiorowego zarządzania.

Ustawodawca nie określił bliżej adresata roszczenia przewidzianego w art. 105 ust. 2 pr. aut. – należy więc uznać, że może być nim każdy, kto posiada niezbędną informację lub dokument. Wskazał natomiast wyraźnie, że roszczenie to przysługuje wyłącznie organizacji zbiorowego zarządzania i jedynie w odniesieniu do roszczeń z tytułu wynagrodzenia i opłat, których może ona dochodzić w zakresie swojej działalności.

Wprawdzie art. 105 pr. aut. został uchylony ustawą o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi i prawami pokrewnymi z dnia 15 czerwca 2018 r. (Dz. U. z 2018 r. poz. 1293, dalej „u.z.z.p.a.”), podobnie zresztą jak mający

zastosowanie w niniejszej sprawie, przepis art. 104 pr. aut., jednak roszczenie informacyjne powoda obejmuje okres działalności pozwanego w latach od kwietnia 2010 r. do 30 września 2015 r., a więc w czasie obowiązywania cytowanego przepisu. Ponadto zgodnie z art. 3 k.c. ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że to wynika z jej brzmienia lub celu. Co do zasady zatem, ustawy regulujące stosunki cywilnoprawne działają jedynie na przyszłość i nie obejmują swoją mocą okresu poprzedzającego ich wejście w życie.

Stosownie do treści nieobowiązującego już art. 104 ust. 1 pr. aut. organizacjami zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi, zwanymi dalej „organizacjami zbiorowego zarządzania”, w rozumieniu ustawy są stowarzyszenia zrzeszające twórców, artystów wykonawców, producentów lub organizacje radiowe i telewizyjne, których statutowym zadaniem jest zbiorowe zarządzanie i ochrona powierzonych im praw autorskich lub praw pokrewnych oraz wykonywanie uprawnień wynikających z ustawy. Podjęcie przez organizację zbiorowego zarządzania działalności określonej w ustawie wymaga zezwolenia ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego (art. 2 pkt 2 pr. aut.). Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że powód jest organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, w myśl aktualnego uregulowania zawartego w art. 47 u.z.z.p.a. w zakresie swojej działalności organizacja zbiorowego zarządzania może się domagać udzielenia informacji oraz udostępnienia dokumentów niezbędnych do określenia wysokości dochodzonych przez nią wynagrodzeń i opłat. Zgodnie z art. 128 u.z.z.p.a. zezwolenia, o których mowa w art. 104 ust. 2 pkt 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych zachowują ważność.

W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę treść decyzji Ministra Kultury o udzieleniu powodowi zezwolenia na wykonywanie zbiorowego zarządzania prawami autorskimi z dnia 16 sierpnia 1995 r. nr D..(...), zmienionej decyzją z dnia 20 listopada 2003 r. DP. (...)(...), nie ulega wątpliwości, że w zakresie, w jakim powód żąda udzielenia informacji od pozwanego spółki odnośnie sprowadzanych przez spółkę urządzeń reprograficznych, jest on podmiotem uprawnionym do działania.

Zgodnie z § 4 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Kultury z 2 czerwca 2003 r., w sprawie określenia kategorii urządzeń i nośników służących do utrwalania utworów oraz opłat od tych urządzeń i nośników z tytułu ich sprzedaży przez producentów i importerów (Dz. U. nr 105, poz. 991 z późn. zm) powód jest organizacją upoważnioną do poboru opłaty reprograficznej na rzecz twórców. Opłata ta została ustanowiona w art. 20 pr. aut. jako swego rodzaju rekompensata uszczerbku doznawanego przez podmioty praw autorskich i praw pokrewnych na skutek sprowadzania do kraju urządzeń, które umożliwiają zwielokrotnianie ich utworów w ramach dozwolonego użytku osobistego, wprowadzonego w art. 23 pr. aut., który stosownie do art. 35 pr. aut. nie może naruszać normalnego korzystania z utworu lub godzić w słuszne interesy twórców.

Stosownie do treści art. 20 ust. 1 obowiązek uiszczenia opłat ciąży m.in. na producentach i importerach kserokopiarek, skanerów i innych podobnych urządzeń reprograficznych umożliwiających pozyskiwanie kopii całości lub części egzemplarza opublikowanego utworu (pkt. 2). Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że pozwany jest podmiotem, który prowadzi tego rodzaju działalność.

Sąd miał na uwadze wydruk z bazy podmiotów sprowadzających do Polski urządzenia reprograficzne uzyskany przez powoda od Centrum Analitycznego Administracji Celnej, wydruk ze strony internetowej pozwanego wskazujący na oferowane przez pozwanego do sprzedaży urządzenia reprograficzne oraz wykaz przykładowych postępowań, w których pozwany oferował sprzedaż urządzeń reprograficznych. Powyższe dokumenty pośrednio dowodzą tego, że pozwany importował w okresie wskazanym w pozwie urządzenia reprograficzne. Za znamienne uznano uchylenie się przez pozwanego od przedstawienia na żądanie Sądu dokumentów umożliwiających przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

Przepis art. 233 § 2 k.p.c. nakazuje sądowi ocenić znaczenie odmowy przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkód stawianych przez stronę w przeprowadzeniu dowodu wbrew postanowieniu sądu według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Unormowanie to rozszerza granice swobodnej oceny, o której stanowi art. 233 § 1 k.p.c. i jest wyrazem tego, że ustalenia faktyczne sądu mogą

być konsekwencją nie tylko przeprowadzonych dowodów, lecz mogą także wynikać z zachowań stron w toku postępowania, które w świetle zasad doświadczenia życiowego i logiki pozwalają na weryfikację prawdziwości twierdzeń faktycznych. Sąd uznał, że jedynym wytłumaczeniem zachowania pozwanego wydaje się być obawa przed ujawnieniem ilości urządzeń reprograficznych jakie sprowadzał do Polski, a tym samym obawa przed potwierdzeniem zasadności żądania powoda. W tych okolicznościach Sąd uznał, że pozwany importował na teren naszego kraju urządzenia reprograficzne w okresie objętym żądaniem pozwu.

Za nieuzasadniony uznano pogląd jakoby pojęcie „importer” użyte w art. 20 pr. aut. oznaczało wyłącznie te podmioty, które sprowadzają do Polski urządzenia reprograficzne z państw niebędących członkami Unii Europejskiej. Sąd Najwyższy wyjaśniając pojęcie importera na gruncie art. 20 ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych, zwłaszcza w kontekście przepisów prawa europejskiego, w szczególności dyrektywy 2001/29 i obowiązku pronunijnej wykładni prawa krajowego, wynikającej z art. 288 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r., nr 90, poz. 864) tłumaczył w wyroku z dnia 26 czerwca 2013 r. (V CSK 366/12), iż wykładnia celowościowa prowadzi do wniosku, że za importera uważać należy podmiot, który w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej sprowadza urządzenia i nośniki zza granicy do Polski. Granice Polski nie zostały zniesione po uzyskaniu członkostwa w Unii Europejskiej, natomiast traktowanie terytoriów państw członkowskich jako obszaru bez granic dotyczy jedynie swobody przepływu osób, kapitału towarów i usług w określonych sferach. Zdaniem Sądu Okręgowego należy dać pierwszeństwo wykładni językowej, co oznacza, że na gruncie art. 20 ust. 1 pr. aut. za importera należy uznać osobę sprowadzającą towar zza granicy do własnego kraju, co w świetle ustawy z 12 października 1990 r. o ochronie granicy państwowej (tekst jedn. Dz. U. 2015 r., poz. 930) oznacza sprowadzanie towarów na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Wykładnia językowa jest zgodna z celem nałożenia na importerów urządzeń reprograficznych obowiązku uiszczania opłat na rzecz organizacji zbiorowego zarządzania, działającej na rzecz twórców, artystów wykonawców, producentów fonogramów i wideogramów oraz wydawców, w związku z utratą przez nich dochodów z tytułu rozpowszechniania utworów czy zwielokrotniania produktów dźwiękowych, wizualnych i audiowizualnych, informatycznych itp. przeznaczonych do użytku prywatnego. Ta wykładnia dla potrzeb ochrony własności intelektualnej nie narusza swobody przepływu towarów, kapitału i usług wewnątrz UE, lecz gwarantuje skuteczny system ochrony praw autorskich i pokrewnych, zapewniając rekompensatę twórcom za potencjalną utratę dochodów w związku z dopuszczeniem kopiowania w ramach dozwolonego użytku osobistego. Sąd podzielił tym samym stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2011 r., III CZP 61/11 (OSNC 2012/4/46), że na podstawie art. 105 ust. 2 pr. aut. w związku z art. 20 ust. 1 pkt 2 i ust. 5 tej ustawy, na producentach, importerach kserokopiarek, skanerów i innych podobnych urządzeń reprograficznych, umożliwiających pozyskiwanie kopii całości lub części egzemplarza opublikowanego utworu, ciąży obowiązek udzielenia właściwej organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi informacji oraz udostępniania dokumentów, dotyczących wszystkich umów sprzedaży tych urządzeń.

W ocenie Sądu, w postępowaniu, którego przedmiotem jest roszczenie informacyjne, wystarczające jest wykazanie, że pozwany powinien posiadać niezbędną informację lub dokument w celu ustalenia czy importuje na teren Polski urządzenia reprograficzne, a także czy urządzenia takie sprzedaje. Istotą tego postępowania jest bowiem to, że powód żąda w nim zobowiązania importera, bądź też producenta określonego typu urządzeń, do przedstawienia mu danych, którymi nie dysponuje z uwagi na brak informacji zwrotnych od tego podmiotu. Dotyczy to również danych dotyczących kontrahentów producenta bądź też importera. Dopiero udzielenie mu tych informacji pozwoli na precyzyjne ustalenie, w związku z którymi transakcjami i czy w ogóle winna być naliczona opłata reprograficzna.

W świetle postawy procesowej pozwanego Sąd za chybiony uznał argument, że powód nie wykazał aby pozwany był importerem urządzeń lub nośników objętych obowiązkiem naliczenia opłaty reprograficznej.

Za usprawiedliwiony uznano także zakres żądanych informacji. Domaganie się informacji o wykazie urządzeń z podaniem: nazwy towarowej, typu urządzenia, daty sprowadzenia do Polski, daty sprzedaży, wydajności urządzenia (rozumianej jako maksymalna ilość kopii lub skanów, jaką urządzenie jest w stanie wykonać w ciągu jednej minuty) oraz ceny sprzedaży urządzenia oraz przekazania faktur i innych dokumentów księgowych potwierdzających te dane, spełnia warunek „niezbędności” dla określenia wysokości naliczanych opłat. Tym samym zarzut pozwanego

jakoby żądanie udzielenia informacji i udostępnienia dokumentów wykraczało poza zakres kompetencji informacyjnej przyznanej powodowi na podstawie art. 105 ust. 2 pr. aut. jest niezasadny. W tym zakresie Sąd podzielił pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2011 r., III CZP 61/11, w którym wyjaśniono, że jeżeli zobowiązany do uiszczania opłaty na podstawie art. 20 ust. 1 pkt 2 pr. aut. jest producent lub importer urządzeń reprograficznych, to bez względu na to, komu urządzenia te następnie sprzedaje, ciąży na nim w stosunku do wszystkich umów sprzedaży urządzeń, o których mowa w tym przepisie w związku z art. 20 ust. 5 pr. aut. obowiązek udzielenia informacji właściwej organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi. Obowiązek ten dotyczy udostępnienia dokumentów o tych umowach, po to aby można było określić, czy i w jakiej wysokości należą się opłaty reprograficzne, bowiem – co zostało już podniesione – obowiązek uiszczania informacji sformułowany w art. 105 ust. 1 pr. aut. jest niezależny od obowiązku uiszczania opłat na rzecz organizacji zbiorowego zarządzania.

Sąd uwzględniła także żądanie powoda co do wskazania nazwy i typu wszystkich urządzeń, o jakich mowa w art. 20 ust. 1 i 3 pr. aut. co pozwoli na weryfikację, czy dane urządzenie istotnie należy do kategorii urządzeń wskazanych w załączniku nr 1 i 2 rozporządzenia Ministra Kultury z 2 czerwca 2013 r. Ponieważ, rozporządzenie nie zawiera katalogu zamkniętego urządzeń i czystych nośników, a w ramach danego modelu urządzenia posiadają różny zakres możliwości, często dopiero na tej podstawie możliwe jest ustalenie czy funkcjonalność danego urządzenia mieści się w zakresie art. 20 ust. 1 i 3 pr. aut. Poza tym kwestia kwalifikacji poszczególnych urządzeń i nośników według kryteriów określonych w załączniku do rozporządzenia z 2 czerwca 2003 r. i ustalanie w związku z tym należnych opłat będzie (jeśli w ogóle do tego dojdzie) przedmiotem odrębnego postępowania. Powództwo oparte na art. 105 ust 2 pr. aut. nie zmierza do wykazania istnienia obowiązku uiszczania opłat, lecz do uzyskania informacji, z których obowiązek taki może, lecz nie musi wynikać. Roszczenie informacyjne nie jest zatem uzależnione od zaistnienia naruszenia lub też zagrożenia naruszeniem konkretnych praw autorskich. Przysługuje ono upoważnionym podmiotom bez względu na to czy doszło do naruszenia praw.

Natomiast data sprowadzenia urządzeń oraz data ich sprzedaży ma znaczenie dla terminu poboru opłaty, a więc wymagalności obowiązku naliczenia opłaty.

W okresie objętym żądaniem pozwu doszło do zmiany załącznika nr 3 do Rozporządzenia, określającego sposób obliczania wysokości opłaty reprograficznej. Do 30 czerwca 2011 r. wysokość należnej opłaty reprograficznej uzależniona była od wydajności urządzenia reprograficznego, rozumianego jako liczba kopii skanów jaką dane urządzenie reprograficzne jest w stanie wykonać w ciągu jednej minuty. Podanie zatem wydajności urządzenia jest niezbędne do określenia wysokości opłaty reprograficznej w tym okresie. Z uwagi na to, że od 1 lipca 2011 r. wysokość opłaty reprograficznej określona została w oderwaniu od wydajności urządzenia, konieczne jest podanie ceny sprzedaży urządzeń.

Wszystkie żądane przez powoda od pozwanego informacje mają znaczenie dla określenia obowiązku naliczenia i wysokości opłat, o jakich mowa w art. 20 ust. 1 i 2 pr. aut. Wskazany celom służy także udostępnienie dokumentacji w postaci deklaracji (...), Jednolitych Dokumentów Administracyjnych (...) oraz faktur, albowiem są one nośnikiem tych samych informacji, określonych w punktach 1 i 2 żądania pozwu.

Zakres tak określonego żądania, wbrew twierdzeniom pozwanego, nie narusza chronionej prawem tajemnicy przedsiębiorstwa. Sąd pierwszej instancji przywołał wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 października 2011 r. (P 18/09), który orzekł, że art. 105 ust. 2 pr. aut. w zakresie dotyczącym opłat jest zgodny z art. 22 Konstytucji, który stanowi, że „Ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest dopuszczalne tylko w drodze ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny”. Trybunał Konstytucyjny stwierdził bowiem, że celem opłaty określonej w art. 20 ustawy oraz obowiązku informacyjnego jest ochrona innych osób, to znaczy twórców, artystów, wykonawców, producentów fonogramów i wideogramów oraz wydawców. Zatem ograniczenie wolności gospodarczej nastąpiło ze względu na ważny interes publiczny. Ponadto ograniczenie to nie narusza zasady proporcjonalności, ponieważ służy ochronie interesów i wartości konstytucyjnych, takich jak: prawa twórców, społeczne przesłanki i ekonomiczne podstawy gospodarki rynkowej. Trybunał Konstytucyjny wskazał jednocześnie, że obowiązek informacyjny w zakresie opłaty produkcyjno-importowej może dotyczyć między innymi ceny sprzedaży

poszczególnych urządzeń reprograficznych, ilości sprzedanych egzemplarzy poszczególnych urządzeń oraz umów zawieranych przez producentów i importerów tych urządzeń z kontrahentami.

Mając na uwadze powyższe, Sąd oddalił wniosek pozwanego o skierowanie pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego o zgodność art. 20 ust. 1 pr. aut. Z art. 22 oraz 31 ust. 3 Konstytucji RP, albowiem art. 20 pr. aut. poddany został już kompleksowej analizie Trybunału Konstytucyjnego, a doszło do tego w wyroku z dnia 11 października 2011 r. (sygn. akt P 18/09). Doszło do tego na marginesie badania zgodności konstytucyjnej art. 105 ust. 2 pr. aut., gdyż jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny sąd zakwestionował również zgodność ze wskazanymi w pytaniu prawnym wzorcami kontroli konstytucyjnej innych przepisów ustawy o prawie autorskim, a mianowicie: art. 20 ust. 1 pkt 2, art. 20 ust. 2, 4 i 5. Przepisy te nie dotyczą jednak regulacji prawnej „roszczenia informacyjnego” organizacji zbiorowego zarządzania (dalej: organizacji z.z.), lecz, podobnie jak pozostałe przepisy art. 20 ustawy (ust. 1 pkt 1 i 3, ust. 3), szczególnej opłaty przysługującej organizacjom zbiorowego zarządzania od producentów importerów magnetofonów, skanerów lub innych podobnych urządzeń reprograficznych i utrwalających. Przytoczone wyżej przepisy, choć wiążą się z art. 105 ust. 2 ustawy, gdyż „roszczenie informacyjne” ma służyć skutecznemu dochodzeniu przysługujących im opłat, to nie są niezbędne do rozstrzygnięcia sporu opartego na roszczeniu informacyjnym.

Również za bezzasadny Sąd uznał wniosek pozwanego o skierowanie pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego o zgodność art 105 ust. 2 pr. aut. z art. 22 w zw. z art. 31 ust.3 Konstytucji RP. Kwestia zgodności cytowanego artykułu z konstytucyjną zasadą swobody działalności gospodarczej oraz zasadą proporcjonalności, wyrażonymi w art. 22 i 31 ust 3 Konstytucji RP była przedmiotem badania Trybunału Konstytucyjnego wyroku z dnia 11 października 2011 r. (sygn. akt P 18/09), który nie stwierdził takiej niezgodności.

Za niezasadny uznano zarzut przedawnienia roszczenia za okres od dnia 1 kwietnia 2011 r. do 29 października 2012 r. Roszczenie określone w art. 105 ust. 2 pr. aut. ma mieszany majątkowo-niemajątkowy charakter, stanowiący element systemu ochrony twórców w odniesieniu do pól eksploatacji objętych zbiorowym zarządzaniem prawami autorskimi. Skoro roszczenie informacyjne zmierza do ustalenia wysokości opłat i wynagrodzeń, należy uznać, że element majątkowy jest przeważający. Jest to jednak realizacja statutowego obowiązku strony powodowej opartego na § 4 pkt 1 powołanego wyżej Rozporządzenia z 2 czerwca 2003 r., a więc działanie na rzecz twórców, a nie realizacja roszczeń wynikających z własnej działalności gospodarczej. Statutowa działalność powoda służy bowiem roszczeniom twórców i realizuje ich prawa podmiotowe. Zatem przedmiotowe roszczenie nie mogło przedawnić się w terminie trzyletnim, a do jego przedawnienia winien być stosowany 10 letni termin przedawnienia. Skoro zaś powód domaga się zobowiązania pozwanego do udzielenia informacji za okres od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia 30 września 2015 r., pozew zaś w sprawie niniejszej wniesiony został w dniu 30 grudnia 2014 r. roszczenie nie uległo przedawnieniu.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o skierowanie pytań prejudycjalnych do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Pozwany przedmiotem pytań prejudycjalnych proponował uczynić wyjaśnienie charakteru opłat reprograficznych, okoliczność ta natomiast nie ma znaczenia w niniejszej sprawie, która dotyczy roszczenia o charakterze informacyjnym.

Sąd Okręgowy zgodził się z twierdzeniem powoda, że charakter prawny roszczenia o zapłatę opłat z art. 20 pr. aut. nie budzi wątpliwości i nie ma on nic wspólnego ze zobowiązaniem quasi-deliktowym czy zryczałtowanym odszkodowaniem. Zobowiązanie do zapłaty opłat z art. 20 pr. aut. jest zobowiązaniem cywilnoprawnym, wywodzącym się z ustawy. Zobowiązanie to jest wynagrodzeniem autorskim, o czym rozstrzyga art. 18 ust. 3 pr. aut. Zachowuje ono jednak odrębność wynikającą z tego, że opłaty te na etapie ich poboru nie są, tak jak ma to miejsce w przypadku typowych wynagrodzeń autorskich, związane z konkretnym korzystaniem z przedmiotów praw autorskich lub praw pokrewnych. Do powiązania opłat z korzystaniem dochodzi bowiem dopiero na etapie ich podziału.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd ostatecznie uznał, że żądane przez powoda informacje i dokumenty są niezbędne dla określenia wysokości opłaty, a zatem objęte dyspozycją przepisu art. 105 ust. 2 pr. aut.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Wyrok w całości zaskarżył pozwany, zarzucając:

1. naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. w zw. z art. 233 § 2 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. poprzez ich błędne zastosowanie i dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości na okoliczności wskazane w postanowieniu z 6 lipca 2017 r., a następnie ocenienie braku przedłożenia przez pozwanego żądanych przez biegłego dokumentów na podstawie art. 233 § 2 k.p.c. i stwierdzenie, że pozwany oferuje do sprzedaży urządzenia reprograficzne, które importuje podczas, gdy dopuszczenie dowodu z opinii biegłego naruszało art. 278 k.p.c. gdyż okoliczności, które miały zostać udowodnione nie wymagały wiadomości specjalnych, zakres specjalności biegłego powołanego do rozpoznania niniejszej sprawy wykluczał możliwość osiągnięcia zamierzonego przez powoda celu; niezależnie od tego, przeprowadzona przez Sąd I Instancji ocena zachowania pozwanego została dokonana z naruszeniem zasad swobodnej oceny dowodów; jednocześnie Sąd w sposób nieuprawniony działał z urzędu i zobowiązał pozwanego do wydania dokumentów źródłowych, w sytuacji, gdy wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego nie wskazywał na taką konieczność;
2. naruszenie art. 232 k.p.c. i art. 8 ust. 2 w zw. z art. 176 ust. 1 Konstytucji poprzez nieuprawnione działanie z urzędu, tj. wbrew zasadzie kontrydiktoryjności poprzez nakazanie stronie pozwanego przedłożenia dokumentów księgowych doprowadzając de facto do wykonania żądania wyrażonego w pozwie (zaspokojenie roszczenia powoda w zakresie szerszym niż wynosiła) co doprowadziłoby de facto do pozbawienia pozwanego prawa do rozpoznania sprawy w drugiej instancji;
3. naruszenie art. 232 k.p.c. w zw. z art. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 2 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. polegające na dowolnej a nie swobodnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego oraz rozkładem ciężaru dowodu pomiędzy stronami procesu wyrażającej się w:
 - a. przyznaniu wiarygodności dowodom przedstawionym przez powoda, w szczególności wydrukowi informacji z Centrum Analitycznego Administracji Celnej, wydrukowi ze strony internetowej oraz wykazowi przykładowych postępowań przetargowych, ich ocenie przez przyzmat zachowania pozwanego – odmowy przedłożenia dokumentacji żądanej przez biegłego i ustaleniu na ich podstawie, że pozwany prowadzi działalność gospodarczą, w ramach której sprowadza do Polski i sprzedaje innym podmiotom urządzenia reprograficzne umożliwiające uzyskanie kopii całości lub części egzemplarza opublikowanego utworu, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie można wywieść takiego wniosku, z działania pozwanego nie można wywieść twierdzenia aby przyznał, że oferuje do sprzedaży urządzenia reprograficzne, które importuje,
 - b. pominięcie przy ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego dokumentu przedłożonego przez pozwanego "(...)(...)", z którego wprost wynika, że pozwany wyeksportował z Polski więcej urządzeń reprograficznych aniżeli do kraju importował;
 - c. stwierdzeniu, że obowiązek przechowywania i gromadzenia dokumentacji opisanej w tezie dowodowej dla opinii biegłego obciążał pozwanego wprost na mocy przepisów, podczas gdy pozwany nie jest „importerem” w myśl art. 20 ust. 1 pr. aut., nie jest objęty obowiązkiem uiszczania opłat reprograficznych, w związku z czym nie ma także obowiązku przedstawienia żadnych informacji w tym przedmiocie, a tym samym ich gromadzenia, pomimo że fakty te nie zostały wykazane przez powoda z uwzględnieniem art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c.;
4. naruszenie art. 316 k.p.c. poprzez orzekanie na stanie prawnym, który był nieaktualny w chwili orzekania;
5. naruszenie art. 105 ust. 2 pr. aut., art. 48 u.z.z.p.a. w zw. z art. 20 ust. 1 pr. aut. oraz § 2 ust. 1 pkt 3 oraz § 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Kultury z 2 czerwca 2003 r. w sprawie określenia kategorii urządzeń i nośników służących do utrwalania utworów oraz opłat od tych urządzeń i nośników z tytułu ich sprzedaży przez producentów i importerów poprzez ich zastosowanie pomimo, że przepisy te są niezgodne z art. 5 ust. 2 lit. a) i lit. b) Dyrektywy 2001/29/WE

Parlamentu Europejskiego i Rady z 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym.

Ewentualnie, w przypadku uznania przez Sąd II Instancji, że nie doszło do naruszenia wskazanych powyżej przepisów prawa materialnego poprzez ich zastosowanie, zarzucił:

6. naruszenie art. 20 ust. 1 pr. aut. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że zakres tego pojęcia obejmuje także podmioty, które sprowadzają do Polski urządzenia reprograficzne z państw należących do Unii Europejskiej i w rezultacie uznanie, że pozwany jest importerem w myśl tego przepisu, podczas, gdy wykładnia systemowa, celowościowa i interpretacja dokonana przez pryzmat przepisów Unii Europejskiej tego przepisu prowadzi do wniosku, że przez pojęcie „importer” należy rozumieć podmioty, które sprowadzają do Polski urządzenia reprograficzne z państw niebędących członkami Unii Europejskiej;

7. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 105 ust. 2 pr. aut. (art. 48 u.z.z.p.a.) polegające na:

a. jego błędnym zastosowaniu do stanu faktycznego niniejszej sprawy, podczas gdy powód nie wykazał zasady roszczenia informacyjnego, bo nie zdołał wykazać, że pozwany jest zobowiązany do uiszczenia opłaty reprograficznej;

b. jego błędną wykładnię i uznanie, że zakres informacji i dokumentów, do których udzielenia i udostępnienia został zobowiązany pozwany spełnia przesłankę niezbędności w myśl przepisu art. 105 ust. 2 pr. aut.;

8. naruszenie przepisu art. 267 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków pozwanego o skierowanie do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej pytań prejudycjalnych wskazanych w odpowiedzi na pozew z dnia 29 kwietnia 2016 r. co pośrednio doprowadziło także do nierozpoznanie podniesionego zarzutu przedawnienia roszczenia z art. 20 ust. 1 pr. aut. i naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 118 k.c. w zw. z art. 117 § 2 k.c. i jednocześnie brak należytego uzasadnienia swojej decyzji;

9. naruszenie art 193 Konstytucji w zw. z art. 33 ust. 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków pozwanego o skierowanie do Trybunału Konstytucyjnego pytań prawnych wskazanych w odpowiedzi na pozew z dnia 26 kwietnia 2016 r. oraz w piśmie z dnia 6 lutego 2019 r. i jednocześnie brak należytego uzasadnienia swojej decyzji;

Pozwany wniosł o:

1. skierowanie do Trybunału Sprawiedliwości na podstawie art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej pytania prejudycjalnego: czy art. 5 ust 2 lit a) i lit b) Dyrektywy 2001/29/WE należy interpretować w ten sposób, że ustanawiają one szczególną formę wynagrodzenia dla podmiotów praw autorskich za – odpowiednio – zwielokrotnianie na papierze lub podobnym nośniku przy użyciu dowolnej techniki fotograficznej lub innego procesu przynoszącego podobny skutek oraz zwielokrotnianie na dowolnych nośnikach przez osobę, fizyczną do prywatnego użytku i do celów ani bezpośrednio ani pośrednio handlowych, czy też art. 5 ust. 2 lit a) i lit. b) Dyrektywy 2001/29/WE należy interpretować w ten sposób, że ustanawiają one szczególną formę odszkodowania dla podmiotów praw autorskich za – odpowiednio – zwielokrotnianie na papierze lub podobnym nośniku przy użyciu dowolnej techniki fotograficznej lub innego procesu przynoszącego podobny skutek oraz zwielokrotnianie na dowolnych nośnikach przez osobę, fizyczną do prywatnego użytku i do celów ani bezpośrednio ani pośrednio handlowych;

2. skierowanie do TSUE na podstawie art. 267 TfUE pytania prejudycjalnego: czy art. 5 ust. 2 lit a) i lit b) Dyrektywy 2001/29/WE należy interpretować w ten sposób, że godziwa rekompensata za – odpowiednio – zwielokrotnianie na papierze lub podobnym nośniku przy użyciu dowolnej techniki fotograficznej lub innego procesu przynoszącego podobny skutek oraz zwielokrotnianie na dowolnych nośnikach przez osobę, fizyczną do prywatnego użytku i do celów ani bezpośrednio ani pośrednio handlowych ma charakter odszkodowania quasi-deliktowego, czy też odszkodowania quasi-kontraktowego, ewentualnie czy ma inny charakter;

3. skierowanie do TSUE na podstawie art. 267 TfUE pytania prejudycjalnego: czy art. 5 ust. 2 lit a) i lit b) Dyrektywy 2001/29/WE należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwiają się one uregulowaniu krajowemu ustanawiającemu jedną opłatę w ryczałtowej wysokości wyliczonej od wartości sprzedaży urządzeń i nośników służących do zwielokrotniania utworów objętych ochroną prawnoautorską, należnej różnym podmiotom praw autorskich (dalej: opłata reprograficzna), jeśli roszczenia majątkowe przysługujące tym podmiotom przedawniają się na podstawie prawa krajowego w różnych terminach (trzy lata, dziesięć lat), przy równoczesnym przyznaniu legitymacji czynnej do dochodzenia opłaty reprograficznej w imieniu wszystkich podmiotów praw autorskich organizacjom zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i wyłączeniu tej legitymacji po stronie podmiotów praw autorskich;

4. skierowanie do Trybunału Konstytucyjnego na podstawie art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 33 ust. 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przez Trybunałem Konstytucyjnym pytania prawnego: czy art. 20 ust. 1 pr. aut. jest zgodny z art. 22 Konstytucji i art. 31 ust. 3 Konstytucji w zakresie, w jakim ustanawia jedną opłatę w ryczałtowej wysokości wyliczonej od wartości sprzedaży urządzeń i nośników służących do zwielokrotniania utworów objętych ochroną prawnoautorską, należnej różnym podmiotom praw autorskich, jeśli roszczenia majątkowe przysługujące tym podmiotom przedawniają się na podstawie prawa krajowego w różnych terminach (trzy lata, dziesięć lat), przy równoczesnym przyznaniu legitymacji czynnej do dochodzenia opłaty reprograficznej w imieniu wszystkich podmiotów praw autorskich organizacjom zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i wyłączeniu tej legitymacji po stronie podmiotów prawa autorskich;

5. skierowanie do Trybunału Konstytucyjnego na podstawie art. 193 Konstytucji w zw. z art. 33 ust. 3 ustawy z 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przez Trybunałem Konstytucyjnym pytania prawnego: czy art. 105 ust. 2 pr. aut. (i art. 48 u.z.z.p.a.) jest zgodny z art. 22 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji w zakresie w jakim nie bierze pod uwagę stopnia ewentualnego naruszenia, nie dopuszcza miarkowania obowiązku informacyjnego, nie wprowadza żadnych gwarancji, że informacje uzyskane w toku postępowania o udzielenie informacji zostaną wykorzystane jedynie w celu dochodzenia należnego wynagrodzenia lub opłaty, nie jest w żaden sposób powiązany ze wszczęciem postępowania w sprawie o zapłatę i nie daje gwarancji, że takie postępowanie zostanie wszczęte, umożliwia zobowiązanie do udzielenia informacji lub udostępnienia dokumentów osoby innej niż naruszający autorskie prawa majątkowe, nie gwarantuje podmiotowi zobowiązanemu możliwości żądania zwrotu kosztów i wydatków poniesionych w związku z udzieleniem informacji.

Pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości;
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za I instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłat skarbowych od pełnomocnictwa;
3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;
4. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

W toku postępowania apelacyjnego postanowieniem z 10 marca 2020 r. (k. 524) Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w Poznaniu, sygn. akt XI GR 15/20, otworzył postępowanie sanacyjne (...) SA z siedzibą w P., wyznaczając na jej zarządcę (...) SA z siedzibą w W., zezwalając dłużnikowi na wykonywanie zarządu nad całością przedsiębiorstwa w zakresie nieprzekraczającym zwykłego zarządu. Postanowieniem z 21 maja 2021 r. Sąd Apelacyjny w sprawie o sygn. I

ACa 110/20, wydanym na rozprawie na podstawie art. 174 § 1 pkt 5 k.p.c. zawiesił postępowanie i podjął je z udziałem po stronie pozwanej za rządzący masy sanacyjnej (...) SA w restrukturyzacji z siedzibą w P..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Za częściowo usprawiedliwione Sąd Apelacyjny uznaje zarzuty naruszenia prawa procesowego. W sprawie zbędne było bowiem prowadzenie dowodu z opinii biegłego oraz zobowiązanie strony pozwanej do przedstawiania dokumentów księgowych. W konsekwencji trafny jest zarzut naruszenia przepisów art. 278 k.p.c. i 233 § 2 k.p.c. Fakt, że pozwany jest podmiotem, którego obciąża obowiązek uiszczania opłat reprograficznych został na potrzeby żądania informacyjnego dostatecznie wykazany już w pozwie. Skarżący nie zaprzeczył w toku sporu, i nie czyni tego także w apelacji, że sprowadza do Polski i sprzedaje urządzenia i nośniki, które mogą służyć utrwalaniu lub zwielokrotnianiu utworów. Zarzuca brak wykazania, że jest importerem lub producentem, wskazując, że ujawniony w KRS zakres działalności jest szeroki i nie pokrywa się z rzeczywistą działalnością, a załączony do akt wydruk ze strony internetowej nie wskazuje, że dane urządzenia produkował lub importował. Trzeba jednak podkreślić, że pozwany nie twierdzi, że takich towarów nie importuje i nie produkuje. Tym samym domaga się wykazania okoliczności, której jednoznacznie nie zaprzeczył. Przeczy, aby sprzedawane przez niego towary były objęte obowiązkiem opłaty, ale wynika to z faktu, że kontestuje wykładnię pojęcia „importer” oraz obowiązek uiszczenia opłaty od urządzeń sprzedanych na rzecz podmiotów, które nie mogą z nich czynić prywatnego użytku. Wywodzi, że nie sprowadza takich urządzeń spoza Unii Europejskiej i że więcej eksportuje niż importuje. Pozwany wyprowadza wniosek, że nie podlega obowiązkowi uiszczenia opłaty z własnej interpretacji przepisów. Starannie natomiast unika jasnej deklaracji co do faktów.

Nie można pominąć, że pozwany jest znanym sprzedawcą sprzętu elektronicznego, o rozbudowanej sieci sklepów stacjonarnych, prowadzącym także sprzedaż internetową. Wiedza ta jest powszechna, na co zwracano uwagę na rozprawie apelacyjnej i łatwo sprawdzalna na stronie (...)pl. (...) działalności pozwanego, powszechnie znany asortyment, jednoznacznie wskazują, że pozwany sprzedaje sprzęt służący do utrwalania i zwielokrotniania egzemplarzy utworu, w tym techniką drukarską, reprograficzną, zapisu magnetycznego lub cyfrowego, tj. sprzęt, od którego powód mógł pobierać w okresie objętym sporem opłaty reprograficzne. Pozwany nigdy nie twierdził, że jest to wyłącznie sprzęt kupiony przez niego w Polsce.

Słusznie Sąd Okręgowy uznał, z odwołaniem się do dorobku Sądu Najwyższego, że pojęcie importera w rozumieniu art. 20 ust. 1 pr. aut. obejmuje także podmioty sprowadzające sprzęt z krajów Unii Europejskiej. Odmienne interpretacja byłaby sprzeczna z celami Dyrektywy 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym (Dz. U. UE. L. z 2001 r., nr 167, str. 10 z późn. zm.). Celem opłat reprograficznych jest bowiem zagwarantowanie twórcom godziwej rekompensaty za dozwolone przez prawo krajowe zwielokrotnianie ich utworów. Opłaty winny więc być pobierane w kraju końcowego użycia nośników zapisu, które nadają się do zwielokrotniania utworów, a nie w kraju, w którym nośniki zostały wprowadzone na teren Unii Europejskiej. Co do zasady za dłużnika z tytułu godziwej rekompensaty winien być uważany użytkownik końcowy. Ze względu na praktyczne trudności dotyczące zidentyfikowania użytkowników prywatnych oraz zobowiązania ich do wynagrodzenia podmiotom praw autorskich wyrządzonej szkody, państwom członkowskim wolno obciążać opłatą za kopię na użytek prywatny podmioty, które udostępniają użytkownikom końcowym sprzęt, urządzenia i nośniki zwielokrotniania cyfrowego, ponieważ podmioty te mają możliwość wliczenia kosztów tej opłaty do ceny płaconej przez użytkownika końcowego. W ocenie TSUE można przypuszczać, że wymagająca naprawienia szkoda twórcy powstała na terytorium państwa członkowskiego, w którym zamieszkują użytkownicy końcowi. System poboru opłat nie może zwolnić państwa członkowskiego od zagwarantowania poszkodowanym twórcom efektywnej zapłaty godziwego wynagrodzenia za szkodę powstałą na jego terytorium. Do organów, szczególnie zaś do organów sądowych państwa członkowskiego, należy poszukiwanie wykładni prawa krajowego gwarantującej pobranie tej rekompensaty od sprzedawcy, który przyczynił się do importu nośników udostępniając je użytkownikom końcowym (zob. wyrok z 16 czerwca 2011 r., C-462/09, Stichting de Thuiskopie, LEX nr 824300). W wyroku z 11 lipca 2013 r., w sprawie C-521/11, A..com (...) Inc. i inni (LEX nr 1330746) TTUE stwierdził wręcz, że ustanowiony przez państwo członkowskie obowiązek uiszczenia opłaty za kopię na użytek prywatny, przeznaczonej na sfinansowanie godziwej rekompensaty dla twórców, nałożony przy okazji odpłatnego

wprowadzenia do obrotu do celów handlowych nośników zapisu, które nadają się do zwielokrotniania utworów, nie może zostać wykluczony ze względu na to, iż analogiczna opłata została już uiszczona w innym państwie członkowskim.

W świetle powyższych judykatów nie budzi wątpliwości stwierdzenie, że importerem w rozumieniu art. 20 ust. 1 pr. aut., wykładanym zgodnie z przepisami dyrektywy 2001/29, jest także ten podmiot, który sprowadza sprzęt służący do zwielokrotniania i utrwalania utworów z państw członkowskich Unii Europejskiej.

Skoro godziwa rekompensata ma być wypłacana w kraju końcowego użytkownika sprzętu, to żadnego znaczenia nie mogą mieć twierdzenia pozwanego co do jego nadwyżki eksportu nad importem. Sprzęt wyeksportowany (o ile nie został przez pozwanego wyprodukowany), ani nie podlega opłacie, ani też automatycznie nie obniża opłaty należnej od sprzętu przywiezionego do Polski. Wyjątek może dotyczyć sprzętu, który został sprowadzony do Polski i sprzedany ostatecznie użytkownikowi zagranicznemu. Takie informacje winien jednak przekazać pozwany co do poszczególnych urzędzeń, a nie z ogólnym odwołaniem się do nadwyżki eksportu na importem.

W sprawie nie doszło do naruszenia art. 316 k.p.c. Sąd Okręgowy prawidłowo wyłożył art. 3 k.c. oraz przepisy ustawy z 15 czerwca 2018 r. o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi i prawami pokrewnymi. Ani art. 123 pkt 7 u.z.z.p.a., którym uchylono przepisy art. 104 i 105 pr. aut., ani inne przepisy tej ustawy, nie zawierają wyjątku od art. 3 k.c., zgodnie z którym ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że to wynika z jej brzmienia lub celu. Skarżący nie wskazuje w apelacji na cele, które mogłyby przemawiać za stosowaniem nowych uregulowań do zdarzeń sprzed 19 lipca 2018 r.

Nie jest skuteczny także zarzut naruszenia art. 105 ust. 2 pr. aut. w zw. z art. 20 ust. 1 pr. aut. oraz § 2 ust. 1 pkt 3 oraz § 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Kultury z 2 czerwca 2003 r. w sprawie określenia kategorii urzędzeń i nośników służących do utrwalania utworów oraz opłat od tych urzędzeń i nośników z tytułu ich sprzedaży przez producentów i importerów ze względu na sugerowaną niezgodność art. 20 ust. 1 pr. aut. z art. 5 ust. 2 lit. a) i lit. b) Dyrektywy 2001/29/WE. Sąd pierwszej instancji nie naruszył także art. 267 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewystąpienie z pytaniami prejudycjalnymi, które w ocenie skarżącego miały doprowadzić do nierozpoznania zarzutu przedawnienia roszczenia.

Sąd Apelacyjny nie podziela wątpliwości pozwanego co do charakteru opłat i terminów przedawnienia roszczeń. Przepisy dyrektywy 2001/29 nie regulują kwestii przedawnienia roszczeń. Kwestie te pozostawiono prawu krajowemu.

Nie ma także racji skarżący wywodząc, że opłaty reprograficzne mają charakter quasi-deliktowy, co miałyby prowadzić do stosowania terminów przedawnienia przypisanych odpowiedzialności za czyny niedozwolone. Opłaty stanowią rekompensatę za kopiowanie zgodne z prawem państwa członkowskiego. Nie są zatem powiązane z deliktami. Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazywał, że opłaty reprograficzne nie dotyczą naruszającego prawa autorskie zwielokrotniania ze źródeł nielegalnych. Dopuszczenie takiej możliwości wspierałoby bowiem obrót sfalszowanymi lub pirackimi egzemplarzami utworów, prowadząc do zmniejszenia rozmiaru sprzedaży chronionych utworów lub innych transakcji zgodnych z prawem, skutkiem czego doszłoby do naruszenia normalnych form eksploatacji tych utworów (zob. wyrok w sprawie C-572/13, H.-P.).

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko pozwanego, wywodzone z wyroku TSUE z 21 października 2010 r., sygn. C-467/08, w sprawie P. co do tego, że pojęcie godziwej rekompensaty stanowi autonomiczne pojęcie prawa Unii, które należy interpretować w sposób jednolity we wszystkich państwach członkowskich, w których wprowadzono możliwość wykonywania kopii na użytek prywatny. Dostrzega także, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem TSUE konieczny jest związek między stosowaniem opłaty przeznaczonej na finansowanie godziwej rekompensaty w odniesieniu do sprzętu, urzędzeń oraz nośników zwielokrotniania cyfrowego, a domniemanym przeznaczeniem tego sprzętu do celów zwielokrotniania na użytek prywatny (tak w sprawie C-467/08, P., ale także w sprawach C-463/12 C. B. v. N.; C-572/13, H.-P.; C-521/11, A.com (...) Inc. i inni). Regulacje polskie takiego związku nie wymagają. Nie przewidziano także mechanizmu zwrotu opłaty na wypadek, gdy końcowe użycie urzędzeń lub nośników nie dotyczy dozwolonego użytku osobistego (na co (...) zwracał uwagę w sprawie C-521/11, A.com (...) Inc. i inni). Interpretacja art. 20 ust. 1 pr. aut. zgodnie z przepisami Dyrektywy 2001/29 będzie jednak zadaniem sądu orzekającego w sprawie wysokości opłat,

jeśli powód zdecyduje się na wystąpienie z żądaniem opłat także od urzędzeń, które nie zostały przeznaczone do użytku prywatnego. Również na etapie postępowania o zapłatę, w aspekcie zachowania niezbędnej równowagi między prawami twórców a podmiotów zobowiązanych do uiszczenia opłaty, będzie podlegała badaniu kwestia wysokości kosztów niezbędnych do udzielenia informacji. Rozstrzygnięcie tych zagadnień na etapie żądania informacyjnego jest przedwczesne. W żadnym zaś razie nie było możliwe zweryfikowanie ogólnych twierdzeń pozwanego co do wysokości kosztów, jakie poniesie w celu udzielenia stosownych informacji i że są to koszty nieproporcjonalne w stosunku do praw przysługujących podmiotom prawa autorskiego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie stwierdzano, że roszczenie informacyjne stanowi uprawnienie, które ma gwarantować efektywną ochronę praw ustawowo zagwarantowanych twórcom. Przyjęto, że informacje niezbędne w rozumieniu art. 105 ust. 2 pr. aut. to takie, które są konieczne dla ustalenia czy doszło do wkroczenia w sferę objętą zarządzeniem, a jeżeli tak, to w jakim zakresie, oraz czy są podstawy do wystąpienia do sądu. Powód nie ma natomiast obowiązku antycypacyjnego wykazania istnienia zobowiązania pozwanego, gdyż jest to materia ewentualnego przyszłego postępowania o zasądzenie. Dopiero na podstawie uzyskanych informacji możliwe będzie stwierdzenie czy jakiegokolwiek zobowiązanie, będące źródłem obowiązku pozwanego powstało (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 17 września 2009 r., III CZP 57/09, OSNC 2010 r., nr 4, poz. 49 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2013 r., I CSK 617/12, OSNC-ZD, nr D, poz. 62, z 9 listopada 2017 r., I CSK 51/17, LEX nr 2426558 i z 27 listopada 2019 r., II CSK 707/18, LEX nr 2775624).

Pozwany, jak dotąd, odmawiał powodowi udzielenia jakichkolwiek informacji, mylnie wychodząc z założenia, że import urządzeń reprograficznych z krajów Unii Europejskiej zwalnia go z tego obowiązku. Wytoczenie powództwa o udzielenie niezbędnych informacji stało się zatem konieczne. Dopiero w oparciu o uzyskane informacje i dokumenty źródłowe powód będzie mógł zdecydować czy istnieje podstawa do wystąpienia z pozwem o zapłatę opłat. Podstawa faktyczna i prawna powództwa o zasądzenie będzie podlegała weryfikacji w tym postępowaniu (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 6 lipca 2016 r., IV CSK 653/15, OSNAPiUS 2017, nr 5, poz. 59 i z 27 listopada 2019 r., II CSK 707/18, LEX nr 2775624).

Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutu, że zakres informacji i dokumentów, do których udzielenia i udostępnienia został zobowiązany pozwany wykracza ponad przesłankę niezbędności w myśl przepisu art. 105 ust. 2 pr. aut. Powód szczegółowo wskazał z jakich względów wszystkie wskazane w pozwie informacje są mu niezbędne do ustalenia obowiązku pozwanego, w tym do zweryfikowania udzielonych informacji z dokumentami źródłowymi, co Sąd Okręgowy wystarczająco rozważył. Wobec braku dotychczasowej współpracy słusznie powód wskazuje na potrzebę sprawdzenia informacji z dokumentami, które winny być podstawą do jej udzielenia.

Obowiązek uiszczania opłat reprograficznych spoczywa na pozwanym z mocy prawa. Winien więc on dostatecznie zabezpieczyć i przechować dokumenty niezbędne do wykazania wysokości opłat w okresie przedawnienia. Koszty wykonania obowiązków ustawowych, podobnie jak np. koszty prowadzenia i gromadzenia dokumentacji podatkowej, są kosztami prowadzenia działalności gospodarczej i nie mogą obciążać twórców. Błędne stanowisko prawne co do pojęcia „importer” oraz okresu przedawnienia nie jest okolicznością, która może pozwanego z tego obowiązku zwolnić, nawet gdyby odtworzenie czy też wyselekcjonowanie niezbędnych informacji niosło ze sobą obecnie istotne koszty.

Na marginesie Sąd Apelacyjny zauważa, że wyrok TSUE w sprawie C-462/09, S. de T., w którym rozważano kwestie importu wewnątrzunijnego, zapadł już 16 czerwca 2011 r.

Sąd Apelacyjny nie dostrzega także potrzeby skierowania pytań do Trybunału Konstytucyjnego. Jak wyżej wskazano, charakter opłat reprograficznych był już wielokrotnie przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego, a zgodność z Konstytucją art. 105 ust. 2 pr. aut. w kontekście art. 22 Konstytucji podlegała badaniu Trybunału Konstytucyjnego w sprawie P 18/09.

Nie ma także w sprawie przesłanek do przyjęcia, że jakiegokolwiek opłaty dochodzone przez powoda mogłyby się przedawniać w różnych okresach. Kwestia przedawnienia roszczenia informacyjnego została szczegółowo wyjaśniona w wyroku Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2017 r., I CSK 147/17 (LEX nr 2435666) i stanowisko to Sąd Apelacyjny w

pełni aprobeuje. Wyłączenie legitymacji czynnej do dochodzenia opłaty reprograficznej po stronie podmiotów prawa autorskich na rzecz organizacji zborowego zarządzania prawami autorskimi oznacza, że można brać pod uwagę tylko przedawnienie na zasadach ogólnych (uprzednio 10, a obecnie 6 lat).

Przyjęcie proponowanego przez pozwanego założenia, że żądanie informacyjne winno uwzględniać stopień ewentualnego naruszenia, dopuszczać żądanie miarkowania obowiązku informacyjnego, wprowadzać gwarancje wszczęcia postępowania o zapłatę, w istocie niweczyłoby prawa powoda. Nie dysponując informacjami powód nie może stwierdzić, w jaki stopniu w wyniku działalności pozwanego doszło do naruszenia prawa twórców. W istocie, zasłaniając się nieproporcjonalnością żądania i potrzebą jego miarkowania, zobowiązany do uiszczania opłaty dowolnie sterowałby niezbędnymi do określenia jego obowiązku informacjami. Nałożenie gwarancji wystąpienia na drogę sądową zakłada – wbrew innym wywodom pozwanego – że weryfikacja uzyskanych informacji w każdym przypadku doprowadzi do wniosku o potrzebie naliczania opłat. Tymczasem analiza uzyskanych dokumentów, przy wykładni art. 20 ust. 1 pr. aut. dokonywanej z uwzględnieniem orzecznictwa TSUE, może doprowadzić powoda do wniosku, że opłaty nie są należne, lub też że nie są należne od wszystkich zaimportowanych urządzeń. Nie jest też wykluczone, że opłaty zostaną uiszczone przez pozwanego dobrowolnie.

Z wyżej przedstawionych względów, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono apelację. Kosztami postępowania obciążono pozwanego, jako przegrywającego spór. Na koszty powoda złożyły się kwota 345 zł kosztów dojazdu na rozprawę (700 km samochodem, który spala 9 l na 100 km; 7 x 9 x 5,5 zł za 1 l benzyny) i 540 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, które ustalono na podstawie § 15 ust. 3, § 8 ust. 1 pkt 2 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265.tj.).

Małgorzata Gulczyńska Mariola Głowacka Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga